

Patryk Kumór, Wolnym Być

co znowu męczyci
jakiego świat chcesz
dla mnie dał siebie dziś

a w głowie kilka prawd
nie daje znam znów spać
niewiele trzeba by wstać

kogo mijać mam na swojej drodze
z kim uścisnąć dłoń
wstań i biegnij
nie zdawaj pytań
leż beze mnie już

chcę znów tylko wolnym być
tam gdzieś czeka na mnie szczyt
krzycz tak
lecz nie mów mi dziś
jak powinienem żyć
jak powinienem żyć
nie mów mi dziś

jak bezbronny pies
zbyt często czujesz się
kogoś znów boisz się

o sobie samym wiesz
coraz to mniej i mniej
wrogiem stajesz się

kogo mijać mam na swojej drodze
z kim uścisnąć dłoń
wstań i biegnij
nie zdawaj pytań
leż beze mnie już

chcę znów tylko wolnym być
tam gdzieś czeka na mnie szczyt
krzycz tak
lecz nie mów mi dziś
jak powinienem żyć
jak powinienem żyć
chcę znów tylko wolnym być
tam gdzieś czeka na mnie szczyt
krzycz tak
lecz nie mów mi dziś
jak powinienem żyć
jak powinienem żyć
nie mów mi dziś

w sercu
wolnym być /2x
/4x

chcę znów tylko wolnym być
tam gdzieś czeka na mnie szczyt
krzycz tak
lecz nie mów mi dziś
jak powinienem żyć
jak powinienem żyć
chcę znów tylko wolnym być
tam gdzieś czeka na mnie szczyt
krzycz tak
lecz nie mów mi dziś

jak powinienem żyć
jak powinienem żyć
nie mów mi dziś